

# Harcerska, Ballada o szczęściu

Był sobie raz zielony las, a w lesie sejm burzliwy  
Bo zwierząt chór prowadził spór co znaczy być szczęśliwym  
Bo zwierząt chór prowadził spór co znaczy być szczęśliwym

Więc bury miś, kudłaty miś pomedytował krótko  
Szczęśliwym być to miodek pić i mieć pożądne futro  
Szczęśliwym być to miodek pić i mieć pożądne futro

Pracować wciąż i piąć się w zwyż - orzekła mrówka mała  
A ślimak rzekł - Mieć własny dom z tarasem i ogródkiem  
A ślimak rzekł - Mieć własny dom z tarasem i ogródkiem

Zasępil się posępny sęp i rzecze zasępiony  
A czy ja wiem, szczęśliwszy ten co ma silniejsze szpony  
A czy ja wiem, szczęśliwszy ten co ma silniejsze szpony

A polny wiatr, obieżył świat przyleciał z końca świata  
Szczęśliwym być to znaczy żyć, nie robić nic i latać  
Szczęśliwym być to znaczy żyć, nie robić nic i latać

Przyleciał kos i zabrał głos i rzekł niewiele myśląc  
Szczęśliwym być to z losu drwić i gwizdać na to wszystko  
Szczęśliwym być to z losu drwić i gwizdać na to wszystko

Aż nagle ktoś na pomysł wpadł wśród sporó i narzekań  
A może by tak, a może by tak zapytać i człowieka  
A może by tak, a może by tak zapytać i człowieka

I właśnie tu aż mówić wstyd skończyła się ballada  
Bo człowiek siadł, w zadumę wpadł i nic nie odpowiada  
Bo człowiek siadł, w zadumę wpadł i nic nie odpowiada